

Sygn. akt VI RCa 7//18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Jolanta Biernat - Kalinowska

SR del do SO Agnieszka Rogowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Siwińska

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **B. J.**

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 09 listopada 2017 roku

sygn. akt III RC 503/14

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie I i zasądza od pozwanego B. J. na rzecz powódki J. J. alimenty w kwocie po 300 zł (trzysta złotych) miesięcznie, płatne z góry do dnia 10 go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 9 listopada 2017 r.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi;

IV. przyznaje adwokatowi M. C. wynagrodzenie w kwocie 300 zł (trzysta) powiększone o podatek VAT za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu.

Sygn. akt VI RCa 7/18

UZASADNIENIE

Powódka J. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. J. alimentów w wysokości 1200 zł miesięcznie płatnych do 10go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za zwłokę w płatności każdej z rat.

Uzasadniając swoje stanowisko podała, że strony były w związku małżeńskim od 10 lutego 1974 r.. Mają dwójkę dzieci – córkę M. i syna K.. W czerwcu 1985 r. pozwany w uzgodnieniu z powódką wyjechał do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie swojego brata na okres 6 miesięcy. Następnie wbrew woli powódki przedłużył swój pobyt, pozostając za

granicą do chwili obecnej. Strony wówczas ustaliły, że powódka zwolni się z pracy, by zająć się dziećmi, a pozwany będzie przysyłał pieniądze. Pozwany przez dwa lata przysyłał pieniądze, a potem zerwał całkowicie kontakt z powódką i dziećmi. Powódka została bez pracy i środków do życia. W tamtym okresie otrzymywała alimenty wypłacane z funduszu alimentacyjnego. Pracę podjęła w marcu 1995 r. Sama wychowywała dzieci. W sierpniu 2009 r. pozwana przeszła na emeryturę, która wynosiła 699 zł miesięcznie. Od marca 2014 r. świadczenie wynosi 852 zł.

Powódka podała, że leczy się m.in. na cukrzycę, nadciśnienie tętnicze oraz alergiczne zapalenie skóry. Emerytura wystarcza jej zaledwie na opłacenie stałych opłat. Powódce pomagają finansowo dorosłe dzieci.

W odpowiedzi na pozew B. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko podał, że faktycznie wyjechał do Stanów Zjednoczonych w latach 80tych. Początkowo powódka z dziećmi miała dołączyć do pozwanego, ale tak się nie stało. Pozwany przysyłał przez lata pieniądze żonie, a ponadto paczki z odzieżą, lekarstwami, żywnością, sprzętem elektronicznym, złotem. Pozwany podał, że zaprzestał kontaktu z rodziną, ponieważ powódka odmówiła przyjazdu do męża i przestała się interesować jego losem. Pozwany zostawił żonie mieszkanie, samochód oraz opłacał alimenty na dzieci. Obecnie jak podał zarabia ok. 2672 \$ miesięcznie. Miesięczny koszt utrzymania wynosi ok. 1895 \$. Pozwany mieszka z partnerką. B. J. wskazał, że z uwagi na faktyczny rozpad pożycia małżeńskiego nie widzi on dalszej konieczności, by żyć na utrzymanie powódki.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo J. J.. Odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi i kosztami procesu oraz przyznał ze Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. M. C. kwotę 90 zł powiększoną o podatek VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. J. i B. J. zawarli związek małżeński w dniu 10 lutego 1974 r. przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w G.. Z małżeństwa mają dwoje dzieci: córkę M., ur. (...) oraz syna K., ur. (...)

Na początku lat 80tych małżonkowie podjęli wspólną decyzję, że pozwany wyjedzie na pół roku do swojego brata, który mieszka w Stanach Zjednoczonych. Pozwany miał zorganizować życie za granicą, aby powódka z dziećmi mogła się do niego sprowadzić. Po wyjeździe pozwany utrzymywał kontakt z rodziną. Przysyłał paczki, pieniądze, złoto, sprzęt elektroniczny. Łącznie wysłał ok. 50 paczek i przekazał kwotę ok. 50000 USD. Jednocześnie pozwany stopniowo wydłużał pobyt za granicą. Wysyłał żonie zaproszenia by dołączyła do niego z dziećmi, jednakże powódka pozostawiała je bez odpowiedzi. Stosunki między małżonkami pogorszyły się, a z czasem strony przestały w ogóle utrzymywać kontakt. Pozwany przysyłał nieregularnie jedynie pieniądze na utrzymanie dzieci. Powódka nie pracowała przez wiele lat wychowując małe dzieci. Rodzina mieszkała w mieszkaniu, które należało do stron. Ponadto przed wyjazdem B. J. zostawił powódce samochód marki S. (...)letni, motocykl (...) 3letni, 5000 USD oraz 120000 zł. J. J. otrzymywała alimenty z Funduszu Alimentacyjnego.

W marcu 1995 r. powódka podjęła pracę zawodową jako opiekunka domowa. W dniu 01 sierpnia 2009 r. J. J. przeszła na emeryturę, otrzymując świadczenie w wysokości 699 zł. Od 01 marca 2014 r. po waloryzacji emerytura wynosi 852 zł.

Sąd ustalił, że powódka jest osobą schorowaną, leczy się na cukrzycę, nadciśnienie tętnicze, alergiczne zapalenie skóry. Przyjmuje leki na stałe, a ich miesięczny koszt wynosi 200 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka sama w mieszkaniu własnościowym o powierzchni 48,8 m². Jej miesięczne wydatki obejmują następujące kwoty: czynsz za mieszkanie 319 zł, energia ok. 100 zł za dwa miesiące, media -100 zł. Dzieci stron przebywają za granicą.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany B. J. od 1985 r. mieszka w Stanach Zjednoczonych, gdzie pracuje zawodowo jako konserwator w biurach. Otrzymuje wynagrodzenie w wysokości ok. 2672 \$ miesięcznie. Miesięczny koszt utrzymania pozwanego wynosi ok. 1895 \$, a na jego stałe wydatki składają się: czynsz w kwocie 1140 USD miesięcznie, opłata za energię 120 USD, gaz – 27 USD miesięcznie, jedzenie ok. 700

USD miesięcznie, ubrania – ok. 200 USD miesięcznie, wizyty lekarskie i lekarstwa – koszt jednej wizyty lekarskiej to 80 USD, karta na metro -40 USD tygodniowo, telewizja 69,99 USD miesięcznie. Pozwany ma 5000 USD oszczędności. Ma długi na kartach kredytowych. B. J. jest w nowym związku. Razem z partnerką A. Z. wynajmuje mieszkanie. Partnerka pozostaje na jego utrzymaniu. Pozwany ma problemy z kręgosłupem, ze stawami oraz układem kostnym.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, w 2014 r. przed Sądem o właściwości ogólnej S. J. toczyło się postępowanie w sprawie o rozwód między stronami, które zakończyło się wydaniem postanowienia w dniu 18 października 2014 r. o orzeczeniu rozwodu z powodu nieodwracalnego rozkładu pożycia przez okres co najmniej 6 miesięcy. Postępowanie o rozwód toczyło się również przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Ostatecznie z uwagi na rozwiązanie małżeństwa przez sąd amerykański postępowanie w sprawie VIRC 158/15 zostało umorzone postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2016r.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd przyjął przepisy art. 60 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i uznał, że w realiach sprawy brak jest wskazanych w powołanym przepisie przesłanek uzasadniających zasądzenie alimentów. Sąd przyjął, że faktyczna separacja między stronami nastąpiła ok. 1987-1988 r. , a strony przez prawie trzydzieści lat strony nie dążyły do uregulowania swojej sytuacji osobistej. Dopiero w momencie wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie pozwany zdecydował się na wystąpienie z pozwem o rozwód. W 2014 r. przed Sądem o właściwości ogólnej S. J. toczyło się postępowanie między stronami, które zakończyło się wydaniem postanowienia w dniu 18 października 2014 r. o orzeczeniu rozwodu z powodu nieodwracalnego rozkładu pożycia przez okres co najmniej 6 miesięcy. Orzeczenie to nie zawiera rozstrzygnięcia o winie którejkolwiek ze stron, a zatem powódka nie może dochodzić alimentów na podstawie art. 60 § 2 krio. Rozwód został orzeczony po 40 latach od zawarcia małżeństwa przez strony i prawie 30 latach faktycznej separacji. Sąd stanął na stanowisku, że po tak długim okresie powódka nie może powoływać się na okoliczność, że nastąpiło istotne pogorszenie jej sytuacji materialnej. Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko powódki, że jej sytuacja finansowa jest trudna, niemniej jednak przez wiele lat powódka nie uczyniła nic, aby podnieść swoje kwalifikacje czy podjąć pracę. W tej sytuacji niezasadnym byłoby zdaniem Sądu przyjęcie, że po tak długim okresie faktycznej separacji pozwany powinien ponosić koszty utrzymania powódki i łożyć z tego tytułu określone kwoty. Ciężka sytuacja powódki nie jest bowiem następstwem rozwodu, a zatem nie można mówić o skutkach wskazanych w art. 60 § 1 krio. Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że pogorszenie się sytuacji finansowej powódki pozostaje w związku przyczynowym z orzeczonym 3 lata wcześniej rozwodem, który nie został orzeczony z winy żadnej ze stron i był naturalną konsekwencją trwającej od lat fikcji.

Dodatkowego Sąd podkreślił, że J. J. jest właścicielką lokalu mieszkalnego w O. i poddał pod rozagę powódki ewentualne podnajęcie jednego z pokoi i tym samym, zyskanie dodatkowych środków na jej utrzymanie. Zdaniem Sądu bowiem powódka w pierwszej kolejności powinna wykorzystać własne możliwości pozyskania dochodu i środków utrzymania, tym bardziej, że stan zdrowia powódki nie dyskwalifikuje jej zupełnie jako osoby, która mogłaby wykonywać choćby drobne prace, zlecenia, by w ten sposób zasilić swój budżet.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie wniosła powódka J. J. domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzuciła sądowi pierwszej instancji błędne przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uwzględnienia roszczenia, podczas gdy wskazuje on na zaistnienie przesłanek z art. 60 § 1 kro.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że z pracy zrezygnowała na usilne prośby pozwanego, a gdy ten zaprzestał świadczeń na jej rzecz miała problem z powrotem do pracy. Ze swojej emerytury powódka nie jest w stanie zaspokoić swoich potrzeb, a zatem należało przyjąć, że wymieniona znajduje się w niedostatku. Powódka wskazała również, że majątek, który pozwany miał jej pozostawić przed swoim wyjazdem do Stanów Zjednoczonych, nie przedstawiał istotnej wartości. Był to samochód marki S., który wymagał naprawy i z którego powódka, z uwagi na brak prawa jazdy

nie mogła korzystać. Mieszkanie stron natomiast powódka wykupiła sama przeznaczając na ten cel środki z pożyczki, którą zaciągnęła.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie podtrzymując dotychczasową argumentację, w szczególności brak związku między trudną sytuacją finansową powódki a orzeczeniem rozwodu, które nastąpiło po wielu latach faktycznej separacji.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja powódki J. J. zasługiwała częściowo na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd drugiej instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy w Olsztynie ustalenia faktyczne. Nie były one w postępowaniu apelacyjnym kwestionowane przez strony.

Zdaniem Sądu odwoławczego należało natomiast podzielić stanowisko powódki, że jej trudna sytuacja materialna i warunki życiowe w realiach niniejszej sprawy oznaczają niedostatek.

Pojęcie to, jak wskazał już Sąd pierwszej instancji, nie jest zdefiniowane w ustawie, jednak w ugruntowanym orzecznictwie w tym zakresie przyjmuje się, że w niedostatku pozostaje nie tylko taki uprawniony, który nie dysponuje żadnymi środkami utrzymania, lecz także taki, którego usprawiedliwione potrzeby nie są w pełni zaspokojone. Wśród przyczyn powstania niedostatku, charakterystycznych dla stosunków między rozwiedzionymi małżonkami wymienia się m.in. niemożność podjęcia pracy zarobkowej wskutek konieczności zajmowania się utrzymaniem i wychowaniem dzieci, brak kwalifikacji zawodowych do wykonywania pracy- odpowiedniej do wieku, stanu zdrowia oraz posiadanych umiejętności. Ta ostatnia okoliczność jest zdaniem Sądu szczególnie istotna w niniejszej sprawie, bowiem z uwagi na swój stan zdrowia i kwalifikacje zawodowe powódka ma mocno ograniczone możliwości kontynuowania zatrudnienia i w konsekwencji pozyskiwania dodatkowych środków, które mogłaby przeznaczyć na zaspokajanie swoich potrzeb.

Niedostatek zaś jest przesłanką tzw. zwykłego obowiązku alimentacyjnego po rozwiązaniu małżeństwa, przy czym stan ten nie musi być wywołany bezpośrednio lub pośrednio rozwodem. Wynikający z art. 60 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacyjny jest kontynuacją obowiązku wzajemnej pomocy powstałego przez zawarcie związku małżeńskiego, o ile spełnione zostaną szczególne przesłanki wskazane w cytowanym przepisie.

Wobec ustalenia, że powódka znajduje się w niedostatku kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostało ustalenie zakresu obowiązku alimentacyjnego.

Jak wskazano wyżej w uzasadnieniu, zarówno w pozwie, jak i w apelacji powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 1200 zł miesięcznie tytułem alimentów.

Zgodnie z art. 60 § 1 kro, małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

W ocenie Sądu drugiej instancji uwzględnienie żądania powódki w całości oznaczałoby faktycznie zobowiązanie pozwanego B. J. do pokrywania w całości kosztów związanych z zaspokajaniem potrzeb powódki. Z niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika bowiem, że miesięczny koszt utrzymania J. J., związany z opłaceniem mieszkania i kosztów eksploatacyjnych oraz zakupem lekarstw wynosi około 669 zł. Pozostałe koszty związane z zaspokajaniem bieżących potrzeb powódki nie odbiegają od przeciętnych. Należy także mieć na względzie, że powódka dysponuje własnymi środkami z emerytury w wysokości 852 zł, które powinna przeznaczać na własne utrzymanie.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że pozwany winien przyczynić się do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb powódki w takim zakresie, w jakim sama J. J. nie może tego uczynić. Zdaniem Sądu do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb powódki, po uwzględnieniu jej własnych środków, niezbędna jest od pozwanego kwota 300 zł miesięcznie.

Jednocześnie w przekonaniu Sądu jest to kwota odpowiadająca możliwościom zarobkowym pozwanego, który posiada stałe źródło dochodów w postaci wynagrodzenia za pracę. Jak sam wskazał, aktualne dochody pozwoliły wymienionemu na poczynienie oszczędności w kwocie 5000 USD i pozwalają na utrzymanie jego partnerki, która nie posiada własnego źródła dochodów.

Z powyższych względów Sąd na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 60 § 1 kro orzekł jak w pkt. I i II wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą, z uwagi na jedynie częściowe uwzględnienie apelacji, orzeczono na podstawie art. 100 kpc- pkt III.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r.- Prawo o advokaturze (Dz. U. 2017, poz. 2368) i § 8 pkt 3 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714)- pkt IV.